

Sygn. akt V Ca 483/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Majewska

Sędziowie: SO Bogusława Jarmołowicz-Łochańska, SR (del.) Artur Grajewski (spr.)

Protokolant: sekr. sądowy Anna Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu W.-B. oraz Aresztowi Śledczemu W. - B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z 21 czerwca 2017 r., sygn. akt I C 5548/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że oddala powództwo w stosunku do Skarbu Państwa – Zakładu Karnego W.-B.;
2. w pozostałym zakresie oddala apelację;
3. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V Ca 483/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 16 grudnia 2009 roku powód A. K. ostatecznie domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa kwoty 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Zakładu Karnego W.-B. wniósł o oddalenie powództwa jako nieudowodnione.

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2015 r Sąd Rejonowy dla Warszawy - Mokotowa w W., sygn. akt I C 169/10 zasądził od pozwanego Skarbu Państwa Dyrektora Zakładu Karnego W.-B. na rzecz powoda A. K. 4.505,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 13 kwietnia 2015 roku od dnia zapłaty (pkt I); w pozostałej części powództwo oddalił (pkt II); orzekł o kosztach procesu (pkt III) i kosztach sądowych (pkt IV).

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 5 października 2016 r. sygn. akt V Ca 4049/15, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu wyroku wskazał, że Sąd Rejonowy całkowicie pominął fakt, iż Zakład Karny W.-B. jest odrębną jednostką od Aresztu Śledczego W.-B.. Tymczasem, powód nie przebywał w Zakładzie Karnym W.-B. w okresie od 12 lutego 2008 roku do 31 maja 2008 roku tj. okresie za który powód domaga się odszkodowania. Powód przebywał również w Zakładzie Karnym W. B. - w okresie od 13 czerwca 2007 roku do 7 lipca 2007 roku. Jednakże za okres ten powód nie domaga się zadośćuczynienia. Pismem z 19 października 2010 r. (k.70) powód sprecyzował, że domaga się zadośćuczynienia za okres pobytu od 12 lutego 2008 roku do 31 maja 2008 roku. Wskazał, że w sytuacji gdy strona, pozywając prawidłowo Skarb Państwa, wadliwie określa państwową jednostkę organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, a w sprawie powinna występować inna państwowa jednostka organizacyjna, uzupełnienie braku w zakresie prawidłowego określenia strony pozwanej powinno nastąpić w płaszczyźnie właściwej reprezentacji (art. 67 § 2 k.p.c), przy czym sąd powinien z urzędu czuwać nad tym, aby Skarb Państwa był w postępowaniu sądowym reprezentowany w sposób prawidłowy. I nie jest w tym zakresie związany stanowiskiem powoda. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy winien przede wszystkim prawidłowo oznaczyć, na mocy art. 67 § 2 k.p.c., jednostkę organizacyjną (jednostki organizacyjne) Skarbu Państwa i dalsze działania podjąć po odebraniu od niej (nich) stanowiska w sprawie.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 21 czerwca 2017 r. sygn. I C 5548/16 Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego w W. -B. rzecz powoda A. K. 2.000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 22 lutego 2017 roku do dnia zapłaty (pkt I); w pozostałej części powództwo przeciwko Skarbowi Państwa - Aresztowi Śledczemu w W. - B. oddalił (pkt II); zasądził od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w W. -B. 500 złotych z ustawowymi odsetkami od 8 maja 2012 roku do 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt III); w pozostałej części powództwo przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w W. - B. oddalił (pkt IV); nie obciążył powoda A. K. obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu (pkt V); oraz przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone w sprawie wydatki (pkt VI).

Sąd Rejonowy ustalił, że w okresie od 13 czerwca 2007 roku do 7 lipca 2007 roku powód A. K. przebywał w Zakładzie Karnym W. - B..

W okresie od 14 czerwca 2007 roku do 19 czerwca 2007 roku przebywał w pawilonie (...), w celi nr (...) o powierzchni 16,58 m⁽²⁾, w której jednocześnie w tym okresie przebywało 8 osadzonych, a więc na jednego osadzonego przypadła powierzchnia 2,07 m⁽²⁾. W okresie od 19 czerwca 2007 roku do 26 czerwca 2007 roku na jednego osadzonego przypadło 2,66 m⁽²⁾; w okresie od 26 czerwca 2007 roku do 29 czerwca 2007 roku 1,90 m⁽²⁾, w okresie od 29 czerwca 2007 roku do 3 lipca 2007 roku 2,66 m⁽²⁾, zaś w okresie od 3 lipca 2007 roku do 7 lipca 2007 roku 1,66 m⁽²⁾. O przeludnieniu w jednostce penitencjarnej powiadamiany był sędzia penitencjarny.

Powód A. K. przebywał również w Areszcie Śledczym W.- B. w okresie od 11 lutego 2008 roku do 15 maja 2008 roku. W przedmiotowym okresie powód był osadzony w celi nr (...), w oddziale (...), pawilon (...), oraz celi (...) i (...) w oddziale (...) pawilon (...). W okresie od 11 lutego 2008 roku do 21 lutego 2008 roku powód przebywał w pawilonie (...), oddziale (...), celi nr (...) o powierzchni 12,67 m⁽²⁾. W okresie od 22 lutego 2008 roku do 8 kwietnia 2008 roku oraz od 18 kwietnia 2008 roku do 1 maja 2008 roku ilość powierzchni przypadającej na jednego osadzonego w celi wynosiła 2,10 m⁽²⁾, zaś od 9 kwietnia 2008 roku do dnia 17 kwietnia 2008 roku ilość powierzchni przypadającej na jednego osadzonego wynosiła 2,52 m⁽²⁾. W okresie od 2 maja 2008 roku do 15 maja 2008 roku powód przebywał w pawilonie (...), oddziale (...), w celi nr (...) o powierzchni 12,69 m⁽²⁾. W powyżej wskazanym okresie ilość powierzchni przypadającej na jednego osadzonego wynosiła 2,11 m⁽²⁾. Z 95 dni pobytu powoda

w Areszcie Śledczym, 85 dni powód przebywał w warunkach, w których ilość powierzchni wynosiła mniej aniżeli minimalna normatywna powierzchnia 3 m⁽²⁾. Zarządzeniem wewnętrznym nr (...) roku z 12 lutego 2008 roku Dyrektor Aresztu Śledczego, z uwagi na przeludnienie Aresztu Śledczego, na podstawie art. 248 § 2 k.k.w. w ówczesnie obowiązującym brzmieniu, zarządził w szczególnie uzasadnionych przypadkach umieszczanie osadzonych w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m⁽²⁾, do czasu, gdy zaludnienie aresztu będzie odpowiadać jego pojemności. Zarządzenie weszło w życie z dniem podpisania.

O powyższym powiadomiony został sędzia penitencjarny pismem z 19 marca 2008 roku. Zarządzenie powyższe uchylone zostało zarządzeniem wewnętrznym Dyrektora Aresztu Śledczego nr (...) września 2008 roku. W wyniku okresowej kontroli przewodów kominowych, połączeń dymowych, spalinowych i wentylacyjnych, w budynku będącym własnością Aresztu Śledczego nie stwierdzono uchybień.

W Areszcie Śledczym powodowi zapewniono możliwość korzystania z godzinnego spaceru, udziału w zajęciach kulturalno-oświatowych, raz w tygodniu zażywania gorącej kąpieli, możliwość podtrzymywania więzi rodzinnych poprzez widzenia rozmowy telefoniczne. Powód zapewnioną miał również opiekę medyczną stopnia podstawowego i specjalistycznego. W trakcie izolacji powoda w celach znajdowały się wydzielone kąciki sanitarne, do których wejście osłonięte było kurtyną. Cele spełniały wymogi sanitarne i miały zapewnioną należytą wentylację. W celach znajdowało się niezbędne wyposażenie kwaterunkowe. Jednakże w celach było zimno, panowała wilgoć powodująca grzyb na ścianach i na materacach. Do cel doprowadzona była bieżąca woda zimna, ale powód nie miał dostępu do ciepłej wody, za wyjątkiem jednej w tygodniu ciepłej kąpieli.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało w części na uwzględnienie. W pierwszej kolejności wskazał że w pozwie powód domagał się zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych także w okresie osadzenia w jednostce penitencjarnej w 2007 roku. Taki stan rzeczy miał wynikać zdaniem Sądu Rejonowego wprost z pisma zatytułowanego „aneks do pozwu” znajdującego się na k. 6 akt sprawy, a zintegrowanego z pismem zatytułowanym „pozew”. W piśmie tym powód wskazał, że w Zakładzie Karnym W. - B. jego dobra osobiste były naruszane w 2007 i 2008 roku. W konsekwencji koniecznym stało się ustalenie przez Sąd Rejonowy z urzędu - zgodnie z dyspozycją art. 67 § 2 k.p.c. - właściwego statio fisci pozwanego Skarbu Państwa, tj. Aresztu Śledczego W.-B.. Podmiot ten został wezwany do udziału w sprawie w charakterze pozwanego obok Skarbu Państwa - Zakładu Karnego W. - B., zgodnie z dyspozycją art. 195 § 1 i § 2 k.p.c. Dodał, że wezwanie do udziału w sprawie Aresztu Śledczego W.-B. nie oznacza, że od udziału w sprawie w charakterze pozwanego został zwolniony Skarb Państwa - Zakład Karny W.-B..

Żądanie pozwu zasądzenia na rzecz powoda „zadośćuczynienia - odszkodowania” Sąd Rejonowy potraktował jako żądanie zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia z tytułu ochrony dobra osobistego w postaci godności osobistej.

Zdaniem Sądu Rejonowego bezsporne w niniejszej sprawie było, że w okresie od 13 czerwca 2007 roku do 7 lipca 2007 powód był osadzony w Zakładzie Karnym W. - B. w dwóch celach, których powierzchnia była mniejsza aniżeli 3 m² na osobę. Nadto, z 95 dni pobytu powoda w Areszcie Śledczym W. - B., 85 dni powód także przebywał w celach, których powierzchnia była mniejsza aniżeli 3m² na osobę. Taki stan rzeczy był niezgodny z obowiązującym w 2007 i 2008 roku art. 110 k.k.w., który w § 1 przewidywał, iż skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej, zaś w § 2, że powierzchnia celi mieszkalnej przypadającej na skazanego wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych,

a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy. Zgodnie natomiast z art. 248 § 1 k.k.w. (w brzmieniu obowiązującym w 2007 i 2008 roku), w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m². O takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego.

Wyrokiem z 26 maja 2008 roku w sprawie sygn. akt SK 25/07 Trybunał Konstytucyjny uznał art. 248 § 1 k.k.w. za niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie Trybunał orzekł o utracie mocy powołanego przepisu po upływie osiemnastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, co nastąpiło 5 czerwca 2008 r. (Dz. U. Nr 96, poz. 620). Ostatecznie analizowany przepis utracił moc 6 grudnia 2009 roku, zaś powód dochodzi w niniejszej sprawie roszczeń za okres poprzedzający tą datę. W uzasadnieniu wyroku z 26 maja 2008 roku Trybunał Konstytucyjny wskazał, że art. 248 § 1 k.k.w., wprowadzając odstępstwo od zasady określającej minimum normatywnej powierzchni w celi mieszkalnej, nie określał o ile powierzchnia ta może być mniejsza, nie precyzował czasu, na jaki może nastąpić umieszczenie w mniejszej celi, lecz posługiwał się jedynie pojęciem "określonego czasu" oraz zawierał tylko ogólną formułę "szczególnie uzasadnionych wypadków". Trybunał Konstytucyjny stwierdził jednocześnie,

że w sytuacjach rzeczywiście nadzwyczajnych nie jest wyłączona możliwość czasowego osadzenia skazanych w celach o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osobę, jednak zasady czasowego umieszczenia w takiej celi muszą być wyraźnie określone; przepisy nie mogą pozostawiać wątpliwości co do wyjątkowości sytuacji, w których może to nastąpić, maksymalnego czasu umieszczenia w takich warunkach, dopuszczalności i ewentualnych zasad wielokrotnego umieszczania w takiej celi oraz trybu postępowania w takich przypadkach.

Zgodnie z treścią art. 415 k.c., kto ze swej winy wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie natomiast z art. 417 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przesłankami odpowiedzialności pozwanego są więc: szkoda wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie władzy publicznej i łączący te zdarzenia normalny związek przyczynowy. Z uwagi na określenie przez powoda dochodzonego pozwem odszkodowania jako zadośćuczynienia, Sąd Rejonowy zobligowany był do oceny powództwa pod kątem naruszenia przez pozwanego dóbr osobistych powoda określonych w art. 23 i 24 k.c. oraz wynikającego z tego faktu ewentualnego zadośćuczynienia, w oparciu o art. 448 k.c. Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c., ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać (w razie, gdy naruszenie tego dobra jest bezprawne) na zasadach przewidzianych w kodeksie, zadośćuczynienia pieniężnego. Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, lecz ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania itp. Nie ma przy tym wątpliwości, że godność osobista człowieka jest także dobrem łączącym się ściśle z jednostką i pozostającym pod ochroną prawa cywilnego jako dobro osobiste. Na podstawie art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Art. 448 k.c. nie określa, kto ponosi odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych i nie różnicuje jej w zależności od podmiotu odpowiedzialnego. Do roszczeń opartych na tej podstawie musi jednak znaleźć zastosowanie nadrzędna zasada konstytucyjnej odpowiedzialności władzy publicznej. Oznacza to, że jeżeli źródłem odpowiedzialności jest szkoda pozostająca w normalnym związku przyczynowym

z wykonywaniem władzy publicznej, to jest ona oparta na przesłance bezprawności. Utrzymanie jako przesłanki tej odpowiedzialności także czynnika subiektywnego (winy) naruszałoby konstytucyjnie ukształtowaną zasadę odpowiedzialności państwa za działania w sferze imperium. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że powód dochodzący roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. nie jest obciążony obowiązkiem wykazania bezprawności naruszenia, gdyż art. 24 k.c. stanowiący podstawę roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych wprowadza domniemanie bezprawności naruszenia, dlatego powoda obciąża w takiej sprawie tylko dowód odbywania kary pozbawienia wolności w określonych warunkach (tak za wyrokiem Sądu Najwyższego z 28 lutego 2007 r. w sprawie V CSK 431 /06). O ile jednak było bezspornym, że powód był osadzony w przepelnionych celach, o tyle każda ze stron inaczej ocenia kwestię czy osadzenie powoda w warunkach sprzecznych z art. 110 § k.k.w. było bezprawne. Pozwany kwestionował powyższe domniemanie powołując się na wydanie przez dyrektorów zarządzeń zezwalających na umieszczenie osadzonych

w celach, w których na osadzonych przypada mniej niż 3 m² powierzchni oraz wskazują na fakt każdorazowego zawiadomienia o istniejącym przeludnieniu sędziego penitencjarnego.

W ocenie Sądu Rejonowego dokonując oceny bezprawności na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów prawa należało odwołać się do norm konstytucyjnych i standardów międzynarodowych. Następnie należało ocenić czy niezapewnienie osadzonemu normatywnego wymiaru powierzchni było spowodowane przyczyną nadzwyczajną o charakterze krótkotrwałym czy też miało charakter długotrwały. Jest to o tyle istotne, że przyczyna, która wywołała brak zachowania minimalnej normatywnej powierzchni przypadającej na jednego osadzonego może także powodować wyłączenie bezprawności tego czynu. W ocenie Sądu Rejonowego należy dokonywać ścisłej interpretacji okoliczności wskazanych w ówczesnie obowiązującym art. 248 k.k.w. i oddzielić je od przyczyn, w których nie sposób dopatrzeć się okoliczności wyłączających bezprawność. Nie należy zwłaszcza zdaniem Sądu Rejonowego tracić z pola widzenia, iż w okresie objętym sporem obowiązywał

art. 1 k.k.w. zgodnie z którym kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego; zakazuje się stosowania tortur lub niehumanitarnego albo poniżającego traktowania i karania skazanego. Do podstawowych warunków, w których skazany ma odbywać karę pozbawienia wolności należy przede wszystkim powierzchnia celi mieszkalnej przypadającej na skazanego określona w art. 110 k.k.w. Sąd Rejonowy podkreślił,

że osoba pozbawiona wolności przez sam fakt izolacji nie traci praw gwarantowanych przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego. Poszanowanie i ochrona jej dóbr osobistych, w szczególności godności, jest obowiązkiem imperium państwowego realizującego funkcje represyjne. Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela i jest nienaruszalna (art. 30), a każdy pozbawiony wolności powinien być traktowany w sposób humanitarny (art. 41 ust. 4). Powyższe w pełni koresponduje art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), zgodnie z którym nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Wyrazem przyjęcia przez Polskę standardów międzynarodowych jest także powołana wyżej treść art. 1 k.k.w.

W ocenie Sądu Rejonowego, obowiązujący podczas osadzenia powoda, art. 248 § 1 k.k.w. podlegał ścisłej interpretacji i ogólnikowe powołanie się na stan przeludnienia nie jest wystarczające dla stwierdzenia "szczególnie uzasadnionego wypadku"

w rozumieniu tego przepisu. Przepis ten w żadnym razie nie może być podstawą odstępstwa od wymaganej normy powierzchni celi przez czas nieoznaczony. W ten zaś sposób, tj. jako odstępstwo o ogólnikowym charakterze od ustawowej zasady na czas nieoznaczony należy zdaniem Sądu Rejonowego interpretować zarządzenie Dyrektora Aresztu Śledczego W. - B. nr (...) z 12 lutego 2008 roku. Po pierwsze,

z uwagi na brak szczegółowego wskazania i sprecyzowania na jaki okres zarządzenie przewiduje odstępstwo od zasady normatywnej. Użycie niedookreślonego zwrotu „do czasu, gdy zaludnienie aresztu będzie odpowiadać jego pojemności” nie może być uznane za wypełniające normę art. 248 k.k.w. jako przepisu konstytuującego odstępstwo od normatywnej zasady. Po drugie, powołane okoliczności w postaci „stanu przeludnienia” oraz „szczególnie uzasadnionych przypadków” nie zawierają konkretnej przyczyny, jest to raczej pojęcie puste, nie zawierające żadnych cech charakteryzujących wyjątkowość, a w związku z powyższym noszące znamię dowolności. Zdaniem Sądu Rejonowego takie ogólnikowe powołanie się na stan przeludnienia oraz nieoznaczony czas stosowania odstępstwa od zasady normatywnej nie wypełnia normy art. 248 k.k.w., ponieważ nie wystarcza do stwierdzenia "szczególnie uzasadnionego wypadku"

w rozumieniu tego przepisu. Norma generalna przewidziana w art. 248 k.k.w. winna być w ocenie Sądu Rejonowego na tyle skonkretyzowana, by dawała możliwość oznaczenia nadzwyczajnych okoliczności, które legły u podstaw odstępstwa od normy co do powierzchni przypadającej na jednego osadzonego. W omawianym zarządzeniu cech tych brakuje, stąd w okolicznościach sprawy nie może być mowy o uchyleniu bezprawności działania Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego W. - B.

w zakresie osadzenia powoda w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osobę. Pozwany nie podjął nawet próby wykazania, że istniały okoliczności uchylające bezprawność działania polegającego na osadzeniu powoda w celi o powierzchni mniejszej niż 3 m² na osobę. W tym stanie rzeczy, działanie pozwanego należy uznać za bezprawne.

Sąd Rejonowy podzielił w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 23 lutego 2011 roku w sprawie o sygn. VI ACa 969/10,

iż w przypadku zaistnienia sytuacji, w której na skazanego przypada niższa norma powierzchniowa aniżeli przewidziana w obowiązujących przepisach, to samo zachowanie procedury w postaci powiadomienia sędziego penitencjarnego, jak

i stwierdzenie, że zaistniały „szczególne okoliczności”, nie przesądzają jeszcze o braku bezprawności. Do stwierdzenia wystąpienia „szczególnie uzasadnionego wypadku” nie wystarczy samo ogólne powołanie się na istniejący w kraju stan przeludnienia zakładów karnych. Nie można zatem podzielić argumentacji, że miał miejsce ów szczególny wypadek, pozwalający na osadzenie skazanego w celi mieszkalnej nie gwarantującej każdemu z osadzonych 3 m² powierzchni, bowiem zakład karny nie może odmówić przyjęcia skazanego i problemem więziennictwa są przepełnione cele. Obalenie domniemania bezprawności działania lub zaniechania naruszciciela może nastąpić w wypadku, gdy zostanie wykazane działanie w ramach porządku prawnego, uzasadnionego interesu społecznego, zgody pokrzywdzonego. Pozwany nie wykazał, by takie okoliczności miały miejsce. Powyższe wskazuje, zatem na bezprawne działanie jednostki organizacyjnej pozwanego. Zagęszczenie celi mieszkalnej w zakładzie karnym lub areszcie tymczasowym samo w sobie kwalifikowane, jako działanie niehumanitarne może być uznane za działanie bezprawne, o ile nie zajdą szczególne okoliczności uzasadniające taką decyzję odpowiednich władz zakładu karnego. Takimi szczególnymi okolicznościami mogą być względy wynikające ze szczególnej sytuacji w kraju tak politycznej jak i klęski żywiołowej, epidemiologicznej oraz sytuacji dotyczącej skazanego. Jeżeli okoliczności takie nie zaistniały, mamy do czynienia ze stanem bezprawności, rozumianym jako naruszenie gwarancyjnych norm kodeksu karnego wykonawczego.

Jednocześnie Sąd Rejonowy stwierdził, iż skoro czynnik powierzchniowy został przez ustawodawcę skonkretyzowany normatywnie jako umieszczenie osadzonego

w celi o powierzchni nie mniejszej niż 3 m² na jedną osobę, to naruszenie normatywnego minimum stanowi istotną przesłankę stwierdzenia naruszenia godności pozbawionego wolności, a w konsekwencji naruszenia jego dóbr osobistych. Odwołał się przy tym do normy art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w którym wprost przewidziano, iż każdy ma prawo do wynagrodzenia szkody, jaka została mu wyrządzona przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Przepis Konstytucji znajduje potwierdzenie w art. 417 k.c., którego § 1 stanowi, iż za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Sama ustawa zasadnicza łączy obowiązek naprawienia szkody z działaniem, które jest "niezgodne z prawem", przy czym chodzi o niezgodność o charakterze obiektywnym, ocenianą w odniesieniu do nakazów i zakazów wynikających z normy prawnej. Jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 roku w sprawie

o sygn. akt SK 18/00, norma art. 77 jest usytuowana w grupie przepisów gwarantujących konstytucyjne środki ochrony wolności i praw, a ewentualne uznanie dopuszczalności ustanowienia przez przepisy ustawowe dodatkowej przesłanki w postaci winy prowadziłoby do ograniczenia tych wolności i praw. Wynika stąd,

iż norma konstytucyjna ustanowiła surowsze przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej państwa w porównaniu z ogólnymi zasadami opartymi na przesłance winy. Wykładnia normy konstytucyjnej prowadzi do konstatacji, że podstawą odpowiedzialności jest "niezgodność z prawem", co eliminuje znaczenie czynnika subiektywnego czyli winy. Nie budzi wątpliwości, że także art. 417 k.c. przewiduje odpowiedzialność opartą na przesłance (obiektywnie) niezgodnego

z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, a wina pozostaje poza przesłankami konstytuującymi obowiązek odszkodowawczy.

Obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej - wynikający z art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz z art. 417 k.c. - obejmuje także szkodę niemajątkową (krzywdę) w ujęciu art. 448 k.c., a więc także krzywdę jakiej naprawienia domaga się powód. W ocenie Sądu Rejonowego pozwany - reprezentujący imperium państwowe - nie zapewnił powodowi w okresie osadzenia minimalnej normatywnej powierzchni, którą to samo imperium państwowe określiło jako graniczną ustalając najniższy możliwy standard. W ocenie Sądu Rejonowego samo naruszenie takiego minimum stanowi przesłankę stwierdzenia naruszenia godności powoda jako osoby pozbawionej wolności. Sąd Rejonowy podzielił w tym względzie stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w wyroku z 17 marca 2010 roku

w sprawie o sygn. II CSK 486/09, iż godność osobista to prawo do oczekiwania szacunku drugiego człowieka i poczucie własnej wartości. W ramach tego dobra mieści się z pewnością inne dobro osobiste pochodzące od godności, a mianowicie godne odbywanie kary pozbawienia wolności. Powinność odpowiedniej organizacji zakładów karnych, umożliwiającej godne odbywanie kary pozbawienia wolności, spoczywa na państwie. Zdaniem Sądu Rejonowego do naruszenia prawa powoda do godnego odbywania kary pozbawienia wolności przyczynił się także brak dbałości o zapewnienie temperatury pokojowej w celach oraz panującą tam wilgoć. Nie są godnymi takie warunki odbywania kary, w których osadzony musi z powodu zimna panującego w celi spać w okryciu wierzchnim. Jeżeli zaś chodzi o stawiany zarzut niewystarczającego wyodrębnienia kąpoków sanitarnych, to w ocenie Sądu Rejonowego tego rodzaju okoliczność nie prowadzi do stwierdzenia naruszenia godności osobistej powoda. Pomieszczenie sanitarne było zabudowane i osłonięte od pomieszczenia mieszkalnego kotarą. Sam fakt niepełnego oddzielenia w sposób trwały kąpoków sanitarnych uzasadniony jest potrzebą zapewnienia należytej kontroli i ochrony osadzonych. Całkowite odgródkowanie któregośkolwiek fragmentu celi mogłoby ułatwiać osadzonym ukrywanie przedmiotów niedozwolonych, próby samobójcze, czy samookaleczenia. Funkcjonariusze sprawdzający cele muszą mieć zapewnioną możliwość kontroli zachowania osadzonych, z wyłączeniem obserwowania intymnych części ciała podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych, co uniemożliwia częściowa zabudowa kąpoków (tak też Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r. w sprawie sygn. akt I ACa 576/14 oraz Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt IV CSK 603/11).

Zdaniem Sądu Rejonowego nie potwierdziły się również zarzuty w zakresie opieki medycznej. Powód sam podkreślił, iż miał dostęp do opieki lekarskiej, sam fakt zaś kwestionowania przez powoda zaleceń medycznych w stosunku do jego osoby nie jest równoznaczny ze stwierdzeniem, że opieka ta była niewłaściwa. W zakresie zaś zarzutu braku ciepłej wody, Sąd Rejonowy podniósł, iż osadzeni mieli stały dostęp w celi do bieżącej, zimnej wody, oraz możliwość gorącej kąpieli raz w tygodniu. Taki stan rzeczy jest zgodny z obowiązującymi przepisami.

Określając kwotowy rozmiar zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powoda od Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego W. - B. (w punkcie pierwszym wyroku) oraz od Skarbu Państwa - Zakładu Karnego W. -B. (w punkcie trzecim wyroku) Sąd Rejonowy kierował się funkcją kompensacyjną zadośćuczynienia, ale i uwzględnił przeciętną stopę życiową społeczeństwa, która pośrednio rzutuje na wymiar zadośćuczynienia i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. W okolicznościach niniejszej sprawy ta ostatnia przesłanka jest o tyle istotna, że Sąd Rejonowy w całej rozciągłości podzielił pogląd, iż miernikiem prawidłowych warunków odbywania kary pozbawienia wolności powinny być realia, w jakich żyją ludzie w danym kraju. Osadzony nie powinien oczekiwać, iż w zakładzie karnym doczeka się znacznie lepszych warunków bytowych, aniżeli warunki, z jakich korzystają ludzie poza zakładem karnym, w tym osoby z ubogich rodzin (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 marca 2013 r. sygn. akt I ACa 125/13). Poza tym ustalając wysokość zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz powoda istotne znaczenie Sąd Rejonowy przyznał długości okresu, w którym powód był osadzony w celach niespełniających normatywnego wymogu powierzchni. W Zakładzie Karnym powód był osadzony w celi, w której na jednego osadzonego przypadało mniej niż 3 m², od 14 czerwca 2007 roku do 7 lipca 2007 roku, a więc przez 22 dni, a w Areszcie Śledczym 11 lutego 2008 roku, 22 lutego - 8 kwietnia 2000 roku, 18 kwietnia - 15 maja 2008 roku, łącznie przez okres 85 dni. Nie kwestionując samego faktu osadzenia powoda w celach niespełniających normatywnego wymogu powierzchni, zdaniem Sądu Rejonowego, każdy z tych okresów nie jest obiektywnie długi, co miało zasadnicze znaczenie dla wysokości zasądzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia. Trzeba zaś mieć na uwadze,

że z istoty odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym wynikają dolegliwości i liczne ograniczenia. Czerpanie przez powoda korzyści majątkowych z faktu prawnego pozbawienia wolności mogłoby w tej sytuacji słusznie zostać odebrane jako niemoralne. Powód winien zdawać sobie sprawę, że pobyt w zakładzie karnym wiąże się z naturalnymi dolegliwościami w postaci pogorszenia standardu życia. Dopatrywanie się natomiast przez powoda w tych niedogodnościach źródła odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w kwocie 15. 000 zł nie jest uzasadnione kiedy standard życia znaczącej części społeczeństwa, a zwłaszcza osób, które nie weszły w konflikt z prawem, jak emeryci, renciści, osoby bezrobotne czy przebywające w publicznych placówkach opieki zdrowotnej jest często niższy niż osadzonych. Sytuacja lokalowa wielu rodzin w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne, jest gorsza pod względem metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od tej, jak była w pozwanych jednostkach penitencjarnych.

Z tych wszystkich względów Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie I. i III. wyroku, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił jak w punkcie II. I IV wyroku.

Mimo, że powód przegrał sprawę w przeważającej części, w ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie zachodzą podstawy do nieobciążania powoda kosztami procesu w jakiegokolwiek części. Przedmiotowe rozstrzygnięcie uzasadniała sytuacja materialna powoda, który obecnie nie uzyskuje dochodów i nie ma oszczędności, ale także fakt, iż nie będzie miał możliwości uzyskiwania dochodów także w najbliższej przyszłości, gdyż stale pozostaje pozbawiony wolności.

Od przedmiotowego wyroku apelację wniósł pozwany Skarb Państwa. Zaskarżył wyrok w punktach I i III, zarzucając mu:

I. W zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego Zakładu Karnego W.-B.:

- naruszenie przepisów postępowania, tj. 1) art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie pozwu, 2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez wywiedzenie w ustalonym stanie faktycznym błędnego wniosku (dokonanie błędnej oceny dowodów), iż w okresie objętym pozwem powód przebywał u pozwanego, 3) art. 386 § 6 k.p.c. poprzez pominięcie wskazań i oceny prawnej Sądu Okręgowego w Warszawie zawartych w wyroku z dnia 5 października 2016 r. sygn. akt V Ca 4049/15, 4) art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez nadanie błędnego znaczenia dokumentacji przedstawionej przez pozwanego,
- z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczenia za okres od 13 czerwca 2007 r. do 7 lipca 2007 r. oparty na art. 442¹ k.c. w zw. z art. 124 § 1 k.c.

II. W zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego Aresztu Śledczego W. B.

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie pozwu, 2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez dokonanie błędnych ustaleń, iż wolą powoda było dochodzenie roszczeń od Aresztu Śledczego w W. B..

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości w stosunku do Zakładu Karnego W. B. oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego,

a w stosunku do pozwanego Aresztu Śledczego W. B. o umorzenie postępowania wobec oświadczenia powoda z 7 czerwca 2017 r. złożonego na rozprawie.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się zasadna w części dotyczącej odpowiedzialności Skarbu Państwa – Zakładu Karnego W.-B.. W pozostałym zakresie podlegała zaś oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w ocenie Sądu ad quem, Sąd I instancji w sposób nad wyraz wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku całego postępowania dowodowego, a na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. Sąd Rejonowy przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób dokładny i skrupulatny, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy ocenił zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego wyciągając trafne wnioski w przedmiocie istnienia co do zasady podstaw do odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa za naruszenie dób osobistych powoda. Poprawnie Sąd pierwszej instancji zinterpretował treść oraz znaczenie zastosowanych przepisów. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy nie wykazuje błędów logicznych i nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów chronionej dyspozycją art. 233 k.p.c. Uzasadnienie postanowienia odpowiada w pełni wymogom art. 328 § 2 k.p.c. i pozwala na kontrolę rozstrzygnięcia przez Sąd Odwoławczy. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji Sąd Okręgowy uznał w związku z powyższym za prawidłowe i poczytał je za własne.

Sąd pierwszej instancji, przesądzając sporne kwestie na niekorzyść apelującego, przedstawił obszerną ocenę dowodów i wyjaśnił, dlaczego żądanie powoda podlegało w części uwzględnieniu. Ocena dowodów, mimo zarzutów apelacji, uzyskała aprobatę Sądu drugiej instancji. Sąd Rejonowy nie naruszył granic swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 § 1 k.p.c., albowiem ich wiarygodność i moc ocenił według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (por. orzeczenie SN z 17.11.1966 r., sygn. akt II CR 423/66, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z 24.03.1999 r., sygn. akt I PKN 632/98, publ. OSNAPiUS 2000/10/382; uzasadnienie orzeczenia SN z 11.07.2002 r., sygn. akt IV CKN 1218/00, niepubl.; uzasadnienie orzeczenia SN z 18.07.2002 r., sygn. akt IV CKN 1256/00, niepubl.). Ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreślone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Ustalenia faktyczne dokonane w oparciu o tak ocenione dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania). Należy pamiętać, że wiarygodność i moc poszczególnych dowodów nie podlega klasyfikacji parametrycznej, stąd przekonanie stron może być odmienne od przekonania sądu orzekającego. Rozwiązanie pozornej sprzeczności istnienia dwóch usprawiedliwionych sądów (mniemań) tkwi w ustawowym przyznaniu kompetencji sądom orzekającym ustalenia według swobodnego uznania, którą spośród prawdopodobnych wersji uznaje za prawdziwą (por. orzeczenie SN z 9.01.2004 r., sygn. akt IV CK 339/02, niepubl.). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (tak SN m.in. w wyroku z 27.09.2002 r., sygn. akt IV CKN 1316/00, niepubl.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie musiał ponawiać oceny dowodów i dokonywać ustaleń faktycznych, skoro uznał za prawidłowe postępowanie dowodowe i ustalenia stanu faktycznego Sądu pierwszej instancji. Pozostawało jedynie odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów (por. wyrok SN z 19.10.2017 r., sygn. akt II PK 292/16, postanowienie SN z 6.12.2017 r., sygn. akt I CSK 136/17).

Ma rację skarżący zrzucając Sądowi I instancji naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. w związku z zasądzeniem od pozwanego zadośćuczynienia za czas pobytu powoda w Zakładzie Karnym W.-B.. Jak bowiem wyraźnie zostało uwypuklone

w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 5 października 2016 r., sygn. V Ca 4049/15, powód precyzując powództwo wskazał, że domaga się zadośćuczynienia za osadzenie w jednostce penitencjarnej w 2008 r. Potwierdził to również na rozprawie

7 czerwca 2017r. (vide nagranie k. 951). Powoływanie się zatem przez Sąd Rejonowy na wcześniejsze pismo powoda z k.6 nie było trafne. Sąd był bowiem związany roszczeniem sprecyzowanym przez powoda w piśmie z k. 70, gdzie wskazał okres,

za który domaga się zadośćuczynienia od pozwanego Skarbu Państwa. Irrelevantne było w tym przypadku wskazanie przez powoda statio fisci pozwanego, z której działalnością wiązał swoją szkodę. Pozwanym był bowiem Skarb Państwa i do Sądu Rejonowego należało ustalenie, jaka jednostka penitencjarna rzeczywiście odpowiada za szkodę w dobrach osobistych powoda. Co prawda powód faktycznie wskazywał,

że żąda zadośćuczynienia za czas osadzenia w Zakładzie Karnym W.-B., jednakowoż wynikało to z jego mylnego przeświadczenia o osadzeniu go w ZK w 2008r. Bezspornie zaś powód przebywał w ww. jednostce penitencjarnej w 2007 r. Niechybnie zatem doszło do orzeczenia przez Sąd Rejonowy ponad żądanie.

Biorąc powyższe pod uwagę apelację należało uznać za skuteczną w zakresie punktu III wyroku, co skutkowało jego zmianą w tej części na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i oddaleniem powództwa.

Nie sposób natomiast zgodzić się z pozwanym, jakoby powód cofnął pozew w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia za okres 2008 r. w stosunku do Skarbu Państwa - Aresztu Śledczego W.-B.. Jeszcze raz należy podkreślić, że po pierwsze, pozwanym w sprawie był Skarb Państwa, natomiast właściwe oznaczenie statio fisci należało do Sądu. Po wtóre, konsekwentne domaganie się przez powoda zadośćuczynienia za osadzenie go w warunkach przeludnienia w Zakładzie Karnym,

a nie Areszcie Śledczym w 2008 r., było wywołane dysonansem związanym

z odbywaniem przez niego ówczesnie kary pozbawienia wolności. Jak się okazało, odbywał ją w Areszcie Śledczym, a nie Zakładzie Karnym, jednakże nie miało to znaczenia dla oceny zasadności jego roszczenia. Odpowiedzialnym za szkodę wynikłą

z osadzenia powoda w jednostce penitencjarnej w 2008 r. był Skarb Państwa – Areszt Śledczy W.-B..

W związku z tym, że apelacja nie zarzucała naruszenia art. 24 k.c. i 448 k.c., Sąd Okręgowy nie badał wysokości zasądzonych od pozwanego zadośćuczynienia.

Reasumując, apelacja w zakresie punktu I zaskarżonego wyroku podlegała oddaleniu jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

Całokształt okoliczności sprawy, w tym przede wszystkim charakter roszczenia, przemawiał w ocenie Sądu Okręgowego za odstąpieniem od obciążania pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Przepis art. 102 k.p.c. przewidujący możliwość nieobciążania strony kosztami procesu, dotyczy wypadków szczególnie uzasadnionych. Nie konkretyzuje on pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", toteż ich kwalifikacja należy do Sądu. Ocena Sądu jest suwerennym uprawnieniem jurysdykcyjnym, ma charakter dyskrecyjny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem, poczuciem sprawiedliwości oraz analizą okoliczności rozpoznawanej sprawy. W orzecznictwie wskazuje się, że szczególnie uzasadnione wypadki są związane z przebiegiem postępowania, charakterem dochodzonego roszczenia, jego znaczeniem dla strony, przedawnieniem roszczenia oraz subiektywnym przekonaniem o zasadności roszczenia wspartym na obiektywnych podstawach. Przytoczone na wstępie okoliczności sprzeciwiają się obciążaniu powoda kosztami postępowania apelacyjnego w zakresie,

w jakim środek zaskarżenia został uwzględniony, w związku z czym orzeczono jak

w punkcie trzecim sentencji.